



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(78)

6. posiedzenie
Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi
w dniu 20 grudnia 2001 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie poprawek do ustawy o zmianie ustawy o regulacji rynku mleka i przetworów mlecznych.

(Początek posiedzenia o godzinie 18 minut 54)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Jerzy Pieniążek)

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Witam na posiedzeniu komisji pana posła Piotra Krutulę, a także panią mecenas i naszą panią sekretarz – niech zawsze nas obsługuje.

Szanowni Państwo, podczas dzisiejszej dyskusji mamy tylko jeden temat: ustosunkowanie się do wniosków zgłoszonych w trakcie całej debaty do naszej ustawy o regulacji rynku mleka i przetworów mlecznych.

Wszyscy mamy przed sobą druki, tak? Rozumiem, że wszyscy.

W związku z obecnością wymaganej liczby senatorów na naszym posiedzeniu jesteśmy władni podejmować decyzje.

Mamy zestaw wniosków, z którymi proszę się zapoznać.

Jednocześnie proszę panią mecenas, bo to jest kwestia dla nas najważniejsza, żeby zechciała podjąć temat zgłoszonych przez senatora Izdebskiego i senatora Borkowskiego wniosków dotyczących innego nazewnictwa, słownictwa.

Proszę, Pani Mecnas.

Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Hanna Kaśnikowska:

Poprawki pana senatora Izdebskiego i pana senatora Borkowskiego próbują zmienić redakcję przepisu, który określa termin dopłaty do mleka, w sposób niebudzący wątpliwości.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Ja to rozumiem, ale mnie interesuje, Pani Mecnas, czy poprzednie nazewnictwo było nieczytelne. Czy to pani zdaniem jest bardziej czytelne?

Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Hanna Kaśnikowska:

W moim przekonaniu obecne nazewnictwo, jeśli chodzi o wypłatę, nie budzi wątpliwości. Tamto nazewnictwo odnosiło się do prawa do dopłaty, ale każde prawo związane z wypłatą wiąże się jeszcze z określeniem terminu rozpoczęcia wypłacania. Poza tym w tej ustawie używa się takiego właśnie nazewnictwa. Proszę spojrzeć na art. 42 ustawy, w którym mówi się o udzielaniu dostawcom dopłat.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

W całej ustawie jest to tak zrobione, tak?

**Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Hanna Kaśnikowska:**

W ustawie jest mowa o udzielaniu dopłat – takie słownictwo jest w całej ustawie. Tutaj natomiast, tylko w tym przepisie, do którego odnosi się ta poprawka, wprowadzone zostało sformułowanie „przysługują od dnia”. Wzbudziło to wątpliwości, czy „przysługują” oznacza również moment wypłaty. Jeżeli zaś mówi się o wypłacaniu środków, nie budzi to już wątpliwości, że chodzi o wypłatę.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Proszę bardzo o wypowiedzi na ten temat.
Senator Borkowski, proszę bardzo.

Senator Krzysztof Borkowski:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Myślę, że te poprawki – zarówno moja poprawka, jak i poprawka senatora Izdebskiego – zmierzają do tego, żeby to doprecyzować. Ten rząd, a więc nawet nie tamten poprzedni, składając projekt, przesłał takie, a nie inne zapisy. W projekcie rządowym po prostu było słowo „udziela”, a nie „przysługują”. Było to jasno, precyzyjnie zapisane. Potem przez posłów czy Biuro Legislacyjne, o czym mówił pan minister, zostało to zmienione. Stąd też są nasze poprawki, żeby zgodnie z duchem ustawy, w której wszędzie są zapisane słowa „udziela” czy „udzielane”, i tutaj jednoznacznie zapisać „udziela się”. To bowiem, co przysługuje, jak już mówiłem z trybuny senackiej, to może być, ale niekoniecznie być musi. I naprawdę nie spierajmy się już o to. Chyba powinniśmy zgodnie stwierdzić, że te opłaty nie przysługują, ale ich się udziela, i zapisać to.

Jeśli chodzi o termin wprowadzenia tego przepisu, Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi na poprzednim posiedzeniu przesunęła go z 1 października na 1 lipca i myślę, że konsekwentnie powinniśmy się już tego trzymać.

Po prostu popieram swoją poprawkę, a także poprawkę kolegi senatora Izdebskiego. Myślę, że te poprawki są dobre. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Proszę bardzo.

Senator Andrzej Anulewicz:

Dziękuję.

Panie Przewodniczący, sądzę, że powinniśmy rozpatrzyć te kwestie w takiej kolejności.

Najpierw zarówno jedną, jak i drugą poprawkę, które zmieniają stosowane tutaj określenie. Pan senator Izdebski proponuje zapis „otrzymują od dnia 1 lipca”, a pan senator Borkowski „są udzielane od dnia 1 lipca”. Trzeba by więc zdecydować, jaki będzie zapis – czy „otrzymują”, czy „są udzielane”. Rozstrzygnijmy też samą interpretację. To stwierdzenie, tak jak pani mecenas powiedziała, bardzo precyzyjnie określa zobowiązanie rządu w stosunku do producentów mleka.

Następnie rozstrzygnijmy termin. A więc czy ma to być 1 lipca, czy też po prostu pozostajemy przy terminie z projektu rządowego? Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo, problem jest inny. Gdyby te poprawki, jedna i druga, dotyczyły tylko sformułowania „otrzymują” czy też „są udzielane”, to miałyby one naturę doprecyzowującą, a więc dotyczyłyby, powiedziałbym, słownictwa, regulowałyby tę kwestię słownie. Ale te poprawki mają jednocześnie charakter merytoryczny, bowiem i w jednej, i w drugiej jest również zmiana daty, a więc i nowe obciążenia dla rządu. I na tym polega problem.

Gdyby taka poprawka została zgłoszona w tym brzmieniu, które było tu postulowane na początku, czyli jako doprecyzowanie, byłbym jak najbardziej za nią, bo uważam, że słowa „są udzielane” i „otrzymują” są bardziej precyzyjne. Proszę jednak zauważyć, że jednocześnie znalazł się tu zapis mówiący o dodatkowych obciążeniach dla rządu. Stanęliśmy więc, Mili Państwo – jeżeli panowie senatorowie słuchają – przed takim faktem, że w tej poprawce nie decydujemy tylko o zmianie nazewnictwa, ale i o dodatkowych obciążeniach dla rządu, do czego ustosunkował się minister, przedstawiciel rządu. I tu właśnie zaczyna być problem. Gdyby te kwestie były oddzielone, pierwszy podniósłbym rękę, bo uważam, co już przed chwilą powiedziałem, że słowa „są udzielane” i „otrzymują” są bardziej precyzyjne. Nastąpiło jednak połączenie dwóch kwestii, co stanowi problem. Dlatego też daję to pod rozwagę.

Proszę bardzo.

Senator Andrzej Anulewicz:

Panie Przewodniczący, myślę, że chodzi przede wszystkim o gwarancję dla producentów mleka, a także o termin. Po pierwsze, rozstrzygnijmy więc, czy jesteśmy za tym, żeby ta gwarancja była pełniejsza – bo to będzie dla nas łatwiejsza sprawa – a po drugie, zajmijmy się sprawą terminu.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Proszę bardzo.

Senator Sławomir Izdebski:

Ten problem wynikł w ostatniej chwili, gdy pani mecenas zwróciła się do mnie właśnie w sprawie tej poprawki. Rzeczywiście był taki zapis „z dniem

1 października”. Stanąłem więc przed dylematem, ponieważ na posiedzeniu komisji zgłosiłem poprawkę, która mówiła „z dniem 1 lipca”. Gdybym złożył wniosek mówiący o wejściu tego przepisu w życie z dniem 1 października, zaprzeczyłbym własnym słowom i własnej poprawce. Dlatego też poprosiłem panią mecenas, aby zmieniła tę datę na 1 lipca. Z tej przyczyny, że po prostu miało to miejsce w ostatniej chwili i nie miałem czasu, żeby się nad tym zastanowić, podjąłem taką decyzję. Przepraszam, że nie zdążyłem skontaktować się w tej sprawie z panem przewodniczącym, ale odbyło się to dosłownie, tak jak mówię, w ostatniej chwili.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Szanowni Państwo, wystarczyło zmienić tylko jedno słowo, czyli w miejsce „przysługują” wprowadzić „otrzymują”, i wszystko byłoby dobrze. W tej chwili mamy dylemat, bo nastąpiło połączenie dwóch kwestii.

Proszę, kolega Borkowski.

Senator Krzysztof Borkowski:

Panie Przewodniczący, trzeba by odpowiedzieć na pytanie, czy ten, kto wprowadza poprawki, może je w jakiś sposób modyfikować, na przykład część wycofać.

(*Głos z sali:* Tak.)

Myślę, że pani mecenas zgodzi się, że można to zrobić. To jest jedna sprawa.

A teraz druga. Trzeba by się zastanowić nad tym, co my jako komisja chcemy osiągnąć. Na poprzednim posiedzeniu Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi zmieniła ten termin i ja, zgłaszając poprawkę, miałem na uwadze to, żeby trzymać się tego terminu. Jeśli już wypracowaliśmy stanowisko, to konsekwentnie dążyłem do tego, żeby to stanowisko komisji podtrzymać, czyli zapisać datę 1 lipca. Do mnie, jeszcze raz powtarzam, nie do końca docierają argumenty tak zwane oszczędnościowe, ponieważ koszty, jakie potem na skutek niewprowadzenia tej ustawy i opóźnień poniesie polskie społeczeństwo, a szczególnie rolnictwo, sektor przetwórstwa rolno-spożywczego, czyli mleczarnie, będą o wiele wyższe. Po prostu my na 2004 r. nie zdążymy się przygotować. A te 7 gr dopłaty jest ewidentnie przewidziane tylko dla tych rolników, którzy produkują najlepsze mleko, w najwyższej klasie. To jest to, o co chodzi w tym całym przygotowywaniu się do członkostwa w wielkiej Unii. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Proszę bardzo.

Senator Sławomir Izdebski:

Ja czuję się bardziej usprawiedliwiony, ponieważ, o ile sobie dobrze przypominam, to ja zgłosiłem wniosek i za tym wnioskiem głosowałem, natomiast kolega Borkowski wstrzymał się od głosu. Dla mnie jest to więc sprawa troszeczkę, że tak powiem, niejasna. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Dziękuję.

Mam pytanie: czy po tej dyskusji obaj koledzy wnioskodawcy – kolega Borkowski i kolega Izdebski – chcieliby zmodyfikować swoje wnioski, czy nie? Istnieje bowiem możliwość wprowadzenia autopoprawki. Jeśli nie, to będziemy głosować.

Senator Krzysztof Borkowski:

Ponieważ jesteśmy w swoim gronie, w gronie rolników czy tych, którzy parają się rolnictwem, chciałby zapytać, w jakim kierunku będzie zmierzało głosowanie i co chcemy osiągnąć, bo o to możemy jasno i precyzyjnie zapytać. Jeśli będę upierał się przy swoim wniosku, a wiadomo, że on nie przejdzie... A chyba Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi chodzi o to, żeby nasz wniosek przeszedł i żeby w Senacie znalazł jak największą liczbę zwolenników, prawda? Nie chodzi o to, żebyśmy się spierali, tylko o to, żebyśmy wspólnie wypracowali jak najlepszy konsensus. Wtedy ja mogę podjąć decyzję. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Szanowni Państwo, prawda jest taka, że my jako komisja podjęliśmy próbę – i za to chwała członkom komisji, nam wszystkim – walki o to, aby tych pieniędzy było więcej. Chcę też państwu powiedzieć, że problem, który przedstawiliśmy, był na tyle poważny, iż zebrało się kierownictwo ministerstwa rolnictwa, aby zastanowić się, jak go rozwiązać. Dlatego został wysłany minister, który te tematy objaśniał. Po wielu obliczeniach została nam dzisiaj przedstawiona przez ministra informacja, że niestety oni nie widzą takiej możliwości finansowej. Mając to na uwadze, każdy zgodnie ze swoim sumieniem może podjąć w tej chwili decyzję. Taka informacja została przedstawiona w imieniu rządu, bo minister Pilarczyk miał upoważnienie, i musimy mieć świadomość, że jest to stanowisko rządu koalicyjnego. Te kwestie powinniśmy wziąć pod uwagę.

Jednocześnie twierdzę, że należałoby doprecyzować słowo „przysługują”, które jest niekonkretne. Można by rozdzielić te dwie kwestie po to, żebyśmy jako komisja dali rolnikom sygnał, iż nie chodzi o to, by coś przysługiwało, tylko by oni dostawali te pieniądze. Miałbym więc sugestię, żeby koledzy zastanowili się nad taką modyfikacją tychże wniosków, by można było – przepraszam, że mówię wprost – coś wygrać dla naszych rolników. Poza tym nawet jeżeli te wnioski zostaną przedstawione, to jeszcze nie mamy pewności, czy one przejdą w Senacie. Inaczej może się okazać, że przejdzie termin 1 października i słowo „przysługują”.

(Głos z sali: Przepraszam, Panie Przewodniczący, pan wie, czy one przejdą przez Senat, czy nie.)

Panowie Senatorowie, daję to pod rozwagę.

Senator Krzysztof Borkowski:

To, co proponuje pan przewodniczący, jest kompromisowym rozwiązaniem. Z jednej strony dajemy gwarancję, a z drugiej strony utrzymujemy termin

1 października. Tak więc będzie gwarancja, ale i termin, który po licznych analizach zaproponował rząd. To będzie najlepsze wyjście. Dziękuję.

(*Senator Andrzej Anulewicz: Zapisujemy więc „otrzymują” czy „są udzielane”?*)

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Trzeba by zapytać panią mecenas, które słowo jest lepsze. Czy to, które jest w ustawie, czy zdecydowanie słowo „otrzymują”?

**Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Hanna Kaśnikowska:**

Słowo „otrzymują”.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Dobrze, zapisujemy, że Biuro Legislacyjne uważa, iż konkretnie powinno to być słowo „otrzymują”.

Rozumiem, że ta modyfikacja byłaby autopoprawką. To jest możliwe, Pani Mece-nas, tak?

**Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Hanna Kaśnikowska:**

Tak, to jest możliwe.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Niech nam pani jeszcze powie, jak to formalnie zapisać, żeby złożyć auto-poprawkę.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Hanna Kaśnikowska:**

Będzie zaznaczone, że dokonano modyfikacji wniosku. Zmienimy to po prostu w zestawieniu i w uchwale Senatu będzie już napisane tak, jak powinno być, tylko z adnotacją na dole pochyłym pismem, że wniosek został zmodyfikowany.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Byłyby więc słowa „od 1 października” i „otrzymują”, tak?

**Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Hanna Kaśnikowska:**

W której poprawce życzą państwo sobie to wpisać?

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

W tej, w której jest słowo „otrzymują”, czyli oczywiście w poprawce senatora Izdebskiego.

Jest jeszcze pytanie odnośnie do poprawki senatora Borkowskiego, który też musi podjąć decyzję, co ze swoją poprawką zrobi.

(*Głos z sali:* Głosujemy.)

Głosujemy?

**Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Hanna Kaśnikowska:**

Momencik. Czy ja dobrze rozumiem, że w poprawce senatora Izdebskiego wykreślamy słowa „od dnia 1 lipca”, czyli zmieniamy tylko słowo „przysługują” na „otrzymują”? Na tym ma polegać modyfikacja?

Senator Sławomir Izdebski:

Ja akurat chciałbym zapytać, czy nie dałoby się tego podzielić na dwie poprawki, bo ja się z tej części poprawki dotyczącej daty 1 lipca nie wycofuję.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

To już zostało zgłoszone, ona jest.

Senator Sławomir Izdebski:

Tak, ale ja muszę być lojalny również wobec swojego klubu. To zostało zgłoszone także na posiedzeniu klubu i mam się tego trzymać, więc ja się z tego nie wycofam. Jeżeli natomiast chodzi o samo brzmienie, to owszem, ale pod warunkiem, że to zostanie rozgraniczone. Pierwsza poprawka polegałaby na zmianie słowa „przysługują” na „otrzymują”, natomiast druga na zmianie terminu na 1 lipca – to byłaby oddzielna poprawka. Nie wiem, czy ona przejdzie, czy nie. W każdym razie ja muszę mieć czyste sumienie.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

To ja zapytam panią mecenas, czy jeżeli będą zgłoszone dwie takie same poprawki, bo przecież została już zgłoszona jedna poprawka o tej samej treści, czyli że wyrażenie „1 października” zastępuje się wyrażeniem „1 lipca”, wtedy wystarczy tylko napisać...

**Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Hanna Kaśnikowska:**

Wystarczy napisać nazwisko pana senatora. Myślę, że to wystarczy.

Senator Sławomir Izdebski:

Tak, ale tu jest wyraźny zapis, iż przyjęcie poprawki pierwszej, a więc mojej poprawki, wyklucza głosowanie nad poprawkami drugą i trzecią.

(*Głos z sali:* Jeżeli będzie zmodyfikowana, to nie będzie wykluczać.)

Aha, rozumiem.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Jakie więc będą, Pani Mecenas, po tej naszej dyskusji zapisy?

**Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Hanna Kaśnikowska:**

Momencik, może ja to zmodyfikuję. Proszę mi dać sekundę.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Proszę.

Posel Piotr Krutul:

Myślę, że jest to bardzo słuszna koncepcja. Nie ukrywam, że ja również walczyłem w Sejmie o zmianę tej ustawy, o nowelizację tej ustawy. Była nawet dalej idąca propozycja, żeby w roku 2003 te 7 gr było obligatoryjnie. Niestety, ta poprawka nie uzyskała większości głosów.

Pragnę też wypowiedzieć się co do roku 2002. Nawet jeżeli przejdzie państwa poprawka, to i tak nie ma obligatoryjnych zapisów. Przypominam, że art. 45 mówi, iż te 7 gr będzie tylko w przypadku, gdy zabraknie środków z funduszu SAPART. 60 milionów zł nie jest więc wpisane obligatoryjnie. Jest art. 45, który mówi, powtarzam, że gdyby nie było pieniędzy z funduszu SAPART, to wówczas od 1 października jest na to przeznaczona kwota 60 milionów zł. Tak więc rolnicy muszą wiedzieć, że jeśli chodzi o te 7 gr, jest to pewne gdybanie. Jeżeli będzie chociażby 1 euro z funduszu SAPARD, a może się pojawić, to wówczas tych 7 gr nie będzie, nawet od 1 października.

Pytanie: co będzie w 2003 r.? Jest art. 42 ust. 5, który mówi o rozporządzeniu Rady Ministrów na lata 2003 i kolejne. Jest to też pytanie o to, jaki będzie budżet na rok 2003.

Gdyby kierować się sposobem myślenia pana senatora, to trzeba by powiedzieć, że jest problem limitu produkcyjnego. Przecież my określamy kwoty. Mówimy o roku referencyjnym 2002–2003 i roku kwotowym 2004–2005 i na tej bazie określamy nasze stanowisko negocjacyjne z Unią w sprawie tak zwanej kwoty produkcyjnej do mleka. Jeżeli nie damy rolnikom możliwości zwiększenia produkcji, to zatrzymamy się na tym etapie, który jest teraz, a przypomnę, że pogłowie krów jest obecnie najniższe w latach powojennych. Mamy tylko trzy miliony krów i cały czas notowany jest spadek ich pogłowia. Owszem, wydajność krów jest coraz większa, ale ich liczba zmniejsza się coraz bardziej.

Ja wiem, że 7 gr to jest mało, ale jest to chociaż trochę. Trzeba na to spojrzeć od tej strony.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Dziękujemy koledze posłowi. Myślę, że zmierzamy w tym samym kierunku.

Pani Mecenasz, konsultowałem sprawę z kolegą Izdebskim, który powiedział, że zgodnie ze swoją chęcią i wolą zgłosił podczas ostatniego posiedzenia komisji jedną poprawkę, dotyczącą zastąpienia daty 1 października datą 1 lipca. A teraz zgłosił drugą poprawkę, całkiem inną, polegającą na tym, aby słowo „przysługują” zastąpić słowem „otrzymują”. Taką poprawkę zgłosił i tak trzeba ją zapisać.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Hanna Kaśnikowska:**

Tak jest to zapisane.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Tak? Możemy posłuchać?

**Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Hanna Kaśnikowska:**

W art. 1 wyraz „przysługują” zastępuje się wyrazami „dostawcy hurtowi otrzymują”.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Senator Sławomir Izdebski:

Właśnie w tej sprawie chciałem zabrać głos. Wydaje mi się zasadne to, co mówiłem pani wcześniej, że ponieważ komisja przyjęła poprawkę dotyczącą wyrażenia „z dniem 1 lipca”, dołączyłem do tej poprawki zmianę brzmienia danego słowa. Uważam, iż te poprawki, że tak powiem, indywidualne nie powinny mieć miejsca, jako że komisja przyjęła to ogólnie w głosowaniu. A więc poprawki indywidualne nie są już potrzebne.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Hanna Kaśnikowska:**

To znaczy, nie życzy pan sobie dwóch poprawek? Ma być jedna, tak?

Senator Sławomir Izdebski:

Oczywiście, bo jak rozumiem, poprawka, która została przyjęta na posiedzeniu komisji, zostanie przegłosowana w Senacie.

(Głos z sali: Oczywiście.)

Myślę więc, że nie ma sensu dwa razy nad tym głosować, bo komisja tę poprawkę przyjęła, a senator osobno wnosi tę samą poprawkę. Byłoby to troszkę niepoważne.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Hanna Kaśnikowska:**

To znaczy, modyfikujemy poprawkę pana senatora Izdebskiego, oznaczoną w zestawieniu wniosków jako poprawka pierwsza, która będzie brzmiała następująco: w art. 1 wyrazy „przysługują” zastępuje się wyrazami „dostawcy hurtowi otrzymują”.

(Głos z sali: Hurtowni.)

Senator Sławomir Izdebski:

Nie, nie dostawcy hurtowni, ale dostawcy hurtowi.

(Głos z sali: Dlaczego więc w zestawieniu wniosków jest słowo „hurtowni”?)

Został popełniony błąd. W tych poprawkach trzeba to będzie zmienić.

(Głos z sali: Nie, to jest tylko błąd literowy.)

Tak, ale ten błąd literowy jest bardzo ważny. Dzisiaj senatorowie już mnie pytali, o co tutaj chodzi, więc musiałem tłumaczyć. Na pewno nie wszyscy to zrozumieją. Ma tu oczywiście być słowo „hurtowi”. Chodzi przecież o rolników, którzy są dostawcami hurtowymi.

(Głos z sali: A tak wyszło, że chodzi o mleczarnię.)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, ale my to rozumiemy, natomiast niektórzy senatorowie nie bardzo. Nawet dzisiaj miałem takie pytania.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Dobrze.

Czy jeszcze raz przeczytałaby pani tę poprawkę?

**Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Hanna Kaśnikowska:**

W art. 1 wyraz „przysługują” zastępuje się wyrazami „dostawcy hurtowi otrzymują”.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Tak jest dobrze.

W tej chwili, proszę państwa, mamy jeszcze pytanie do senatora Borkowskiego, co w takim razie z jego poprawką.

Senator Krzysztof Borkowski:

Wycofuję ją.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Rozumiem, poprawka została wycofana.

Szanowni Państwo. Proponuję zatem, żebyśmy przystąpili w tej chwili do głosowania. Mamy jeden wniosek senatora Sławińskiego o przyjęcie ustawy bez popra-

wek, jedną starą poprawkę komisji i jedną nową poprawkę senatora Izdebskiego. Chciałbym zatem, proszę państwa, abyśmy przystąpili do głosowania.

W związku z tym, że uzgodniliśmy pewną formułę, chciałbym zapytać, kto jest za pierwszym wnioskiem, autorstwa senatora Sławińskiego, o przyjęcie ustawy bez poprawek. Nikt.

Kto się wstrzymał od głosu?

Kto jest przeciw?

Stwierdzam, że poprawka senatora Sławińskiego nie została przyjęta.

Drugi wniosek dotyczy wprowadzenia poprawek do ustawy. Pierwsza poprawka, autorstwa senatora Izdebskiego...

(*Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Hanna Kaśnikowska*: Może przestawilibyśmy kolejność, bo merytorycznie ważniejsza jest poprawka trzecia.)

Dobrze.

Trzecia poprawka, czyli stara poprawka komisji, polega na zastąpieniu wyrazów „1 października” wyrazami „1 lipca”.

Kto jest za tą poprawką, proszę podnieść rękę. Dziękuję bardzo.

Kto jest przeciw, proszę podnieść rękę. Dziękuję.

Kto się wstrzymał od głosu, też proszę podnieść rękę. Dziękuję.

Stwierdzam, że za poprawką głosowały 2 osoby, a 5 osób było przeciw. Dziękuję bardzo.

(*Głos z sali*: Czy można złożyć wniosek mniejszości.)

Tak, można.

Jednocześnie informuję, że został zgłoszony...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Powtórzę, bo nie było tego widać: 2 osoby głosowały za poprawką.

Ile osób głosowało przeciw?

Jeszcze raz: kto jest przeciw, proszę podnieść rękę.

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję. Za poprawką głosowały 2 osoby, przeciw były 3, a 2 osoby wstrzymały się od głosu. Poprawka nie została przyjęta. Jest to więc poprawka komisji nieoparta przez komisję – taka jest formuła, proszę państwa. Dla kolegi Izdebskiego będzie to nowe pojęcie, ale rzeczywiście tak to formalnie wygląda.

W tej chwili przystępujemy do głosowania nad poprawką kolegi Izdebskiego, która brzmi... Proszę odczytać.

(*Głos z sali*: W art. 1 wyraz „przysługują” zastępuje się wyrazami „dostawcy hurtowi otrzymują”.)

Tak jest.

Kto jest za taką poprawką, proszę podnieść rękę. Jednogłośnie.

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta jednogłośnie.

Przyszedł kolega Dziemdziała. Proszę wpisać się na listę.

(*Głos z sali*: Mam jeszcze pytanie: dlaczego nad tą poprawką głosowaliśmy po raz drugi, skoro została ona przyjęta przez komisję na poprzednim posiedzeniu?)

Pani mecenas może to wyjaśnić. Taka jest procedura.

(*Głos z sali*: Aha, taka jest procedura.)

Może to wydać się dziwne. W skrócie powiem, że chodzi o to, iż my zgłaszamy przed debatą pewne nasze propozycje, następnie odbywa się debata, w czasie której każdy może zostać przekonany i zmienić swoje zdanie. Na tym to, mówiąc w skrócie, polega.

Ojciec nauczył mnie, że zawsze należy coś wygrać. Dlatego zawsze się cieszę, kiedy rolnicy są pewni, że coś mają. Nie chciałbym, żebyśmy znowu coś zapisywali, jak te 203 zł dla pielęgniarek, bo co z tego jest dziś, dobrze wiemy.

Informuję senatora Dziemdziałę, że głosowaliśmy nad trzema poprawkami. Pierwsza poprawka, autorstwa senatora Sławińskiego, nie zyskała naszej akceptacji, druga poprawka, stara poprawka komisji, również nie zyskała naszej akceptacji, czyli zostajemy przy dacie 1 października. A trzecia poprawka została zmodyfikowana w ten sposób, że zamiast słowa „przysługują” mamy słowo „otrzymują”, dzięki czemu rolnicy będą wiedzieli na sto procent, że te pieniądze mogą dostać.

Czy są jeszcze jakieś uwagi w tej sprawie? Nie ma.

Proszę bardzo, kto będzie sprawozdawcą komisji? A kto był sprawozdawcą mniejszości komisji?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Najpierw mam pytanie, kto będzie sprawozdawcą mniejszości. Proszę bardzo, wydelegujcie kogoś spomiędzy siebie. Kto z was chce?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Dobrze, czyli sprawozdawcą mniejszości będzie kolega Borkowski.

Jak rozumiem, kolega Izdebski będzie tak jak poprzednio sprawozdawcą komisji, tak?

Senator Sławomir Izdebski:

Tak.

Przewodniczący Jerzy Pieniążek:

Jest zgoda, dziękuję bardzo.

Koleżanka sekretarz też pomoże się do tego przygotować.

Dziękuję.

Posiedzenie uważam za zamknięte.

(Koniec posiedzenia o godzinie 19 minut 25)

